

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 63.

Zwardów 56,00, 54,00, 56,50.
Borkowski 0,92, 0,90, 0,91.
Jablkowski 0,19, 0,20.
Skórki i Garbarki 0,18, 0,18.
Transport i Zegluga 1 - 7 0,20.
0,20, 0,23.
Cielaków 0,60.
Haberhusch 5,60, 5,90, 5,85.
Klucze 0,87, 0,60.
Korek 0,12.
Spirytus 1,12, 1,15.
Dagum 2,55.

Ważne uchwały Rady ministrów

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 26 czerwca r. b. nowo wzięta między innymi następujące uchwały:

- 1) Projekt rozporządzenia o poborze i taryfach podatków majątkowych.
- 2) Projekt rozporządzenia, zmieniającego paragrafy 6, 7 i 8 rozporządzenia o zmianie ustroju pieniężnego.
- 3) Projekt rozporządzenia o lichwie pieniężnej.
- 4) Projekt ustawy o zmianie rozporządzenia o Banku Polskim.
- 5) Projekt rozporządzenia o zmianie rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych.
- 6) Projekt ustawy skarbowej w sprawie niezasadnionej wydaty dodatków kresowego.
- 7) Rozporządzenie o zakładach naukowych i uczelniach szkolnych, wyznaczających do osiągnięcia

stanowiska w państwowym służbie, 8) instrukcja w sprawie procedury ustalania urzędów państwowych, 9) rozporządzenie o wykonaniu ustawy art. 116 ustawy o państwowym służbie cywilnej i 10) rozporządzenie o ustanowieniu tabeli stanówisk.

C. I K. SENATOR KĘDZIOR

Ten sam, który jako minister robót publicznych nie dopuścił do zniesienia pomnika hańby na placu Saskim Teraz organizuje galicjanderów przeciw Polsce

Podatek dochodowy od urzędników

Odnosząc ministerstwo poleciły podwładnym sobie urzędom, aby podatek dochodowy od urzędników, przychodzący z państwowych obowiązków, został według skali minimalnej.

Na przyszłość zaś, aby nie oczekiwać okoliczności ministerstwa skarbu i podatek ten obliczać podług skali poprzedniego ministrowa, o ile dane ministerstwu nie zarządzi inaczej.

(b) Znany ze swej meskiej energii i mądrości senator, Kędzior pewnego dnia poczuł się dziwnie obco w polskim parlamencie i, przypominając sobie dobro, stare c. i k. austriackie czasy, zapragnął do nich wrócić.

Mysł ta zupełnie opanowała p. senatora i nie dawała mu spokoju.

Rozwagał w myśl różne plany, konferował pocichu z dawnymi kolegami z b. p. „Reichsrathu” wiedeńskiego, poczem przystąpił do wielkiego dzieła, które miało na celu urzeczywistnienie słodkich snów o minionej potędze dawnego „Kola Polskiego”.

„Wienerstimm” wszelkiego auctoramentu, zasłonięte w ciemnym dzielnictwem patriotyzmu, radziły wczoraj dość długo. Narady zajął „sami” inicjator.

Cała ta kiepska komedia miała przebieg zupełnie śmieszny. Galicjanderzy, zebrani w celu „omówienia kwestii mityku byłej Galicji”, przeszli, że się tak wyrażymy, samobieżowo, gdyż argumenty p. Kędziora przeciwko niemu i jego kom patriotom się zwróciły.

Najpierw więc p. Kędzior ubolewał nad stratą poważnego majątku samorządowego Galicji.

Bo posłuchajcie tylko (o zgrozo!), po „wybuchu” Polski (tak dosłownie powiedział ów Kędzior) zniesiono sejm lwowski i skasowano wydział krajowy, powołując do życia wydział samorządowy. Ekwidując obie wymienione wyżej instytucje.

P. Kędzior najgrubszym b. sam na jaki się mógł zdobyć, gromił to i

gledził trzy po trzy o rabowaniu mienia, gdyż samorządy innych dzielnic nie na „wybuchu” niepodległości nie straciły. Ukoronowaniem tej argumentacji było twierdzenie, że ustawa, znosząca samorządowe instytucje lwowskie, jest nieważna.

gdyż uchwalono ją w 1920 r. t. j. gdy dwie trzecie dawnej Galicji do Polski jeszcze nie należały, bo przecież granice Rzeczypospolitej uznano dopiero za czasów gabinetu gen. Sikorskiego.

Abym tym twierdzeniem nadeść więcej powagi, p. Kędzior sięgnął bardzo daleko, bo aż do flagi. Powołał się więc na konwencje haska, która głosi, że majątek komunalny i prywatny w krajach okupowanych

(b) Jak się dowiadujemy, naczelnik wydziału pracy i propagandy ministerstwa spraw zagranicznych, ostatni z protegowanych p. Seydy dyplomatów, p. Natansohn, otrzymał ostatecznie dymisję.

P. Natansohn w przeciwnieństwie do innych jemu podobnych urzędników, nie został przeniesiony do innych jemu podobnych czeladnic zwolniony ze służby w min. spr. zagr.

Sprawa p. Totwena

(b) Sprawa p. Totwena, naczelnika urzędu walki z lichwą, wolała obecnie w stadium dochodzenia. Śledztwo prowadzi s ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych specjalna komisja.

Jak się dowiadujemy, eksklatowano pewne niedokładności i nieścisłości w prowadzeniu dzieła rachunkowego.

Gdy kilkukrotnie idea dotarła, postanowił p. Kędzior przystąpić do zbierania świątecznych owoców swej meskiej tezy.

Onegdaj przeto, wszystkie kluby poselskie (nie ominięto ani jednego) otrzymały od p. senatora pismo, w którym zaproszono uroczyste posłów, pochodzących z byłej Galicji na jakieś zebranie.

Ponieważ p. Kędzior jest pełen temperamentu — postanowił działać w tembie błyskawicznie i zebranie owo odbyło się w 24 godzin po wysłaniu zaproszeń.

Posłowie, wierni hasłu „galicjanderzy wszystkich obozów łączcie się”, na apel senatorski zareagowali i stawili się wczoraj (bardzo jlitnie) w jednej z zacisznych sal Senatu.

Czy myślicie Czytelnicy, że to jakaś bajka z tysiąca i jednego nieprawdopodobieństwa naszego nienormalnego życia parlamentarnego?

Nie.

„Wienerschnitzle” wszelkiego auctoramentu, zasłonięte w ciemnym dzielnictwem patriotyzmu, radziły wczoraj dość długo. Narady zajął „sami” inicjator.

Cała ta kiepska komedia miała przebieg zupełnie śmieszny. Galicjanderzy, zebrani w celu „omówienia kwestii mityku byłej Galicji”, przeszli, że się tak wyrażymy, samobieżowo, gdyż argumenty p. Kędziora przeciwko niemu i jego kom patriotom się zwróciły.

Najpierw więc p. Kędzior ubolewał nad stratą poważnego majątku samorządowego Galicji.

Bo posłuchajcie tylko (o zgrozo!), po „wybuchu” Polski (tak dosłownie powiedział ów Kędzior) zniesiono sejm lwowski i skasowano wydział krajowy, powołując do życia wydział samorządowy. Ekwidując obie wymienione wyżej instytucje.

P. Kędzior najgrubszym b. sam na jaki się mógł zdobyć, gromił to i

gledził trzy po trzy o rabowaniu mienia, gdyż samorządy innych dzielnic nie na „wybuchu” niepodległości nie straciły. Ukoronowaniem tej argumentacji było twierdzenie, że ustawa, znosząca samorządowe instytucje lwowskie, jest nieważna.

gdyż uchwalono ją w 1920 r. t. j. gdy dwie trzecie dawnej Galicji do Polski jeszcze nie należały, bo przecież granice Rzeczypospolitej uznano dopiero za czasów gabinetu gen. Sikorskiego.

Abym tym twierdzeniem nadeść więcej powagi, p. Kędzior sięgnął bardzo daleko, bo aż do flagi. Powołał się więc na konwencje haska, która głosi, że majątek komunalny i prywatny w krajach okupowanych

wodawczym na wniosek „Plassta” — stronnictwa najczystszej wody galicjickiego, do którego sam c. i k. senator należał, a zapuszczającego niestety korzenie i u nas od czasu, gdy stało się właścicielem Dolid.

To raz.

Inicjatorami tej ustawy byli dwaj „pur sang” galicjanie: marszałek Niezabitowski i członek wydziału krajowego — p. Jahl.

To dwa.

Wystarczy?

Drużyna sprawa, z której powodu p. Kędzior rozdzierał swe wytworne szaty, to „zabranie” Banku Krajowego.

Znowu musimy odświeżyć szwankującą niepoćmacie p. c. k. senatora.

Głównym propagatorem tej myśli był nikt inny tylko p. Michalski, który przecież „warszawista” nie jest.

Całe przemówienie p. Kędziora okraszone było takimi „wiedzionkami”: Wszyscy obecni ministrowie z wyjątkiem Grabskiego i Sikorskiego (dobrze że dwom przepuścił) — to stupaki! Wszędzie rzadzi balagan warszawski!

Dalej następują skargi: Wyrzucają czwazd wykwalitykownych urzędników mało- polskich!

W gabinecie poza Sikorskim niema ani jednego galicjanina, a Sikorskiego zaprosił Grabski przez grzeczność i traktuje go jako akt rewanzu i asekuracji na przyszłość Sikorski bowiem „zrobił Grabskiego” ministrem, ten mu odwdzięczył się samem, a tu Sikorski będzie premierem to znów weźmie Grabkiego i t. d. (można tak przez dwoje szafnąć).

Wreszcie pompatycznie i uroczyście konkludując: wezwanie do utworzenia „komitetu galicjickiego”, z którym wydział samorządowy mógłby się komunikować.

A więc i „Kolo polskie” odzwa- wa w całym swym sfendorze, w polskim Sejmie.

I w całym tem godnym towarzystwie nie znalazł się nikt, który wskazał c. k. senatorowi właściwe miejsce.

Galicjanderzy są wszyscy jed- nacy.

Akcje Banku Polskiego a prawa dewizowe

Jak się dowiadujemy, minister skarbu cofnął prawa dewizowe kilku banków, wśród których wymieniamy: Bank Centralny w Warszawie (słynny z afery p. Zawadzkiego) oraz Dom Bank. „A. Wolański i S-ka”.

Powodem ma być, jakoby, niedostateczna ilość akcji Banku Polskiego, subskrybowanych przez te banki.

Gdy kilkukrotnie idea dotarła, postanowił p. Kędzior przystąpić do zbierania świątecznych owoców swej meskiej tezy.

Onegdaj przeto, wszystkie kluby poselskie (nie ominięto ani jednego) otrzymały od p. senatora pismo, w którym zaproszono uroczyste posłów, pochodzących z byłej Galicji na jakieś zebranie.

Ponieważ p. Kędzior jest pełen temperamentu — postanowił działać w tembie błyskawicznie i zebranie owo odbyło się w 24 godzin po wysłaniu zaproszeń.

Posłowie, wierni hasłu „galicjanderzy wszystkich obozów łączcie się”, na apel senatorski zareagowali i stawili się wczoraj (bardzo jlitnie) w jednej z zacisznych sal Senatu.

Czy myślicie Czytelnicy, że to jakaś bajka z tysiąca i jednego nieprawdopodobieństwa naszego nienormalnego życia parlamentarnego?

Nie.

„Wienerschnitzle” wszelkiego auctoramentu, zasłonięte w ciemnym dzielnictwem patriotyzmu, radziły wczoraj dość długo. Narady zajął „sami” inicjator.

Cała ta kiepska komedia miała przebieg zupełnie śmieszny. Galicjanderzy, zebrani w celu „omówienia kwestii mityku byłej Galicji”, przeszli, że się tak wyrażymy, samobieżowo, gdyż argumenty p. Kędziora przeciwko niemu i jego kom patriotom się zwróciły.

Najpierw więc p. Kędzior ubolewał nad stratą poważnego majątku samorządowego Galicji.

Bo posłuchajcie tylko (o zgrozo!), po „wybuchu” Polski (tak dosłownie powiedział ów Kędzior) zniesiono sejm lwowski i skasowano wydział krajowy, powołując do życia wydział samorządowy. Ekwidując obie wymienione wyżej instytucje.

P. Kędzior najgrubszym b. sam na jaki się mógł zdobyć, gromił to i

gledził trzy po trzy o rabowaniu mienia, gdyż samorządy innych dzielnic nie na „wybuchu” niepodległości nie straciły. Ukoronowaniem tej argumentacji było twierdzenie, że ustawa, znosząca samorządowe instytucje lwowskie, jest nieważna.

gdyż uchwalono ją w 1920 r. t. j. gdy dwie trzecie dawnej Galicji do Polski jeszcze nie należały, bo przecież granice Rzeczypospolitej uznano dopiero za czasów gabinetu gen. Sikorskiego.

Abym tym twierdzeniem nadeść więcej powagi, p. Kędzior sięgnął bardzo daleko, bo aż do flagi. Powołał się więc na konwencje haska, która głosi, że majątek komunalny i prywatny w krajach okupowanych

wodawczym na wniosek „Plassta” — stronnictwa najczystszej wody galicjickiego, do którego sam c. i k. senator należał, a zapuszczającego niestety korzenie i u nas od czasu, gdy stało się właścicielem Dolid.

To raz.

Inicjatorami tej ustawy byli dwaj „pur sang” galicjanie: marszałek Niezabitowski i członek wydziału krajowego — p. Jahl.

To dwa.

Wystarczy?

Drużyna sprawa, z której powodu p. Kędzior rozdzierał swe wytworne szaty, to „zabranie” Banku Krajowego.

Znowu musimy odświeżyć szwankującą niepoćmacie p. c. k. senatora.

Głównym propagatorem tej myśli był nikt inny tylko p. Michalski, który przecież „warszawista” nie jest.

Całe przemówienie p. Kędziora okraszone było takimi „wiedzionkami”: Wszyscy obecni ministrowie z wyjątkiem Grabskiego i Sikorskiego (dobrze że dwom przepuścił) — to stupaki! Wszędzie rzadzi balagan warszawski!

Dalej następują skargi: Wyrzucają czwazd wykwalitykownych urzędników mało- polskich!

W gabinecie poza Sikorskim niema ani jednego galicjanina, a Sikorskiego zaprosił Grabski przez grzeczność i traktuje go jako akt rewanzu i asekuracji na przyszłość Sikorski bowiem „zrobił Grabskiego” ministrem, ten mu odwdzięczył się samem, a tu Sikorski będzie premierem to znów weźmie Grabkiego i t. d. (można tak przez dwoje szafnąć).

Wreszcie pompatycznie i uroczyście konkludując: wezwanie do utworzenia „komitetu galicjickiego”, z którym wydział samorządowy mógłby się komunikować.

A więc i „Kolo polskie” odzwa- wa w całym swym sfendorze, w polskim Sejmie.

I w całym tem godnym towarzystwie nie znalazł się nikt, który wskazał c. k. senatorowi właściwe miejsce.

Galicjanderzy są wszyscy jed- nacy.

Wycofanie markowych znaczków stemplowych

W dniu 30 b. m. nastąpi wycofanie z obiegu wszelkich znaczków stemplowych, których wartość nie jest wyrażona w walucie złotej. Użycie takich znaczków po wskazanych terminach uważane będzie za niepełne obowiązek uiszczania opłat stemplowych i pociągnie za sobą dla płatników następstwa tak, jak za nieopłacenie stempla lub niedostateczną opłatą pływające odpowiedzialności do wód.

Osoby, posiadające wycofane z obiegu markowe znaczki stemplowe mogą je wymienić od dnia 15 lipca b. r. w kasach skarbowych na znaczki stemplowe w walucie złotej pod warunkiem, że łączna wartość znaczków przedłożonych jednorazowo do wymiany będzie się równała co najmniej 360 tysiącom marek, stanowiących równowalnik 20 groszy.

Podania w sprawie wymiany, wraz z opłatą stemplową, wnoszone, być winny do dnia 1 września r. b. do urzędów skarbowych.

Na tych samych warunkach mogą być wymieniane markowe blankiety wekslowe, wycofywane również w dniu 30 b. m. Przy wymianie tych blankietów na blankiety złote nie będą brane w rachubę pisy w kwocie 180,000 marek jako nie dochodzące do wartości blankietu wekslowego najniższej otemplowanego (10 groszy).

Wycofanie z obiegu wszelkich znaczków stemplowych, których wartość nie jest wyrażona w walucie złotej. Użycie takich znaczków po wskazanych terminach uważane będzie za niepełne obowiązek uiszczania opłat stemplowych i pociągnie za sobą dla płatników następstwa tak, jak za nieopłacenie stempla lub niedostateczną opłatą pływające odpowiedzialności do wód.

Osoby, posiadające wycofane z obiegu markowe znaczki stemplowe mogą je wymienić od dnia 15 lipca b. r. w kasach skarbowych na znaczki stemplowe w walucie złotej pod warunkiem, że łączna wartość znaczków przedłożonych jednorazowo do wymiany będzie się równała co najmniej 360 tysiącom marek, stanowiących równowalnik 20 groszy.

Podania w sprawie wymiany, wraz z opłatą stemplową, wnoszone, być winny do dnia 1 września r. b. do urzędów skarbowych.

Na tych samych warunkach mogą być wymieniane markowe blankiety wekslowe, wycofywane również w dniu 30 b. m. Przy wymianie tych blankietów na blankiety złote nie będą brane w rachubę pisy w kwocie 180,000 marek jako nie dochodzące do wartości blankietu wekslowego najniższej otemplowanego (10 groszy).

Wycofanie z obiegu wszelkich znaczków stemplowych, których wartość nie jest wyrażona w walucie złotej. Użycie takich znaczków po wskazanych terminach uważane będzie za niepełne obowiązek uiszczania opłat stemplowych i pociągnie za sobą dla płatników następstwa tak, jak za nieopłacenie stempla lub niedostateczną opłatą pływające odpowiedzialności do wód.

Osoby, posiadające wycofane z obiegu markowe znaczki stemplowe mogą je wymienić od dnia 15 lipca b. r. w kasach skarbowych na znaczki stemplowe w walucie złotej pod warunkiem, że łączna wartość znaczków przedłożonych jednorazowo do wymiany będzie się równała co najmniej 360 tysiącom marek, stanowiących równowalnik 20 groszy.

Podania w sprawie wymiany, wraz z opłatą stemplową, wnoszone, być winny do dnia 1 września r. b. do urzędów skarbowych.

Na tych samych warunkach mogą być wymieniane markowe blankiety wekslowe, wycofywane również w dniu 30 b. m. Przy wymianie tych blankietów na blankiety złote nie będą brane w rachubę pisy w kwocie 180,000 marek jako nie dochodzące do wartości blankietu wekslowego najniższej otemplowanego (10 groszy).

Rada gospodarcza

W sobotę, o godz. 10 rano, w sali konferencyjnej min. skarbu, odbędzie się posiedzenie Rady gospodarczej, której przewodniczący będzie p. Zawadzki, a wiceprzewodniczącym p. Natansohn. Na porządku dziennym znajdują się sprawy: 1) o zmianie taryf podatkowych, 2) o zmianie taryf celnych, 3) o zmianie taryf akcyznych, 4) o zmianie taryf celnich, 5) o zmianie taryf akcyznych, 6) o zmianie taryf celnich, 7) o zmianie taryf akcyznych, 8) o zmianie taryf celnich, 9) o zmianie taryf akcyznych, 10) o zmianie taryf celnich, 11) o zmianie taryf akcyznych, 12) o zmianie taryf celnich, 13) o zmianie taryf akcyznych, 14) o zmianie taryf celnich, 15) o zmianie taryf akcyznych, 16) o zmianie taryf celnich, 17) o zmianie taryf akcyznych, 18) o zmianie taryf celnich, 19) o zmianie taryf akcyznych, 20) o zmianie taryf celnich, 21) o zmianie taryf akcyznych, 22) o zmianie taryf celnich, 23) o zmianie taryf akcyznych, 24) o zmianie taryf celnich, 25) o zmianie taryf akcyznych, 26) o zmianie taryf celnich, 27) o zmianie taryf akcyznych, 28) o zmianie taryf celnich, 29) o zmianie taryf akcyznych, 30) o zmianie taryf celnich, 31) o zmianie taryf akcyznych, 32) o zmianie taryf celnich, 33) o zmianie taryf akcyznych, 34) o zmianie taryf celnich, 35) o zmianie taryf akcyznych, 36) o zmianie taryf celnich, 37) o zmianie taryf akcyznych, 38) o zmianie taryf celnich, 39) o zmianie taryf akcyznych, 40) o zmianie taryf celnich, 41) o zmianie taryf akcyznych, 42) o zmianie taryf celnich, 43) o zmianie taryf akcyznych, 44) o zmianie taryf celnich, 45) o zmianie taryf akcyznych, 46) o zmianie taryf celnich, 47) o zmianie taryf akcyznych, 48) o zmianie taryf celnich, 49) o zmianie taryf akcyznych, 50) o zmianie taryf celnich, 51) o zmianie taryf akcyznych, 52) o zmianie taryf celnich, 53) o zmianie taryf akcyznych, 54) o zmianie taryf celnich, 55) o zmianie taryf akcyznych, 56) o zmianie taryf celnich, 57) o zmianie taryf akcyznych, 58) o zmianie taryf celnich, 59) o zmianie taryf akcyznych, 60) o zmianie taryf celnich, 61) o zmianie taryf akcyznych, 62) o zmianie taryf celnich, 63) o zmianie taryf akcyznych, 64) o zmianie taryf celnich, 65) o zmianie taryf akcyznych, 66) o zmianie taryf celnich, 67) o zmianie taryf akcyznych, 68) o zmianie taryf celnich, 69) o zmianie taryf akcyznych, 70) o zmianie taryf celnich, 71) o zmianie taryf akcyznych, 72) o zmianie taryf celnich, 73) o zmianie taryf akcyznych, 74) o zmianie taryf celnich, 75) o zmianie taryf akcyznych, 76) o zmianie taryf celnich, 77) o zmianie taryf akcyznych, 78) o zmianie taryf celnich, 79) o zmianie taryf akcyznych, 80) o zmianie taryf celnich, 81) o zmianie taryf akcyznych, 82) o zmianie taryf celnich, 83) o zmianie taryf akcyznych, 84) o zmianie taryf celnich, 85) o zmianie taryf akcyznych, 86) o zmianie taryf celnich, 87) o zmianie taryf akcyznych, 88) o zmianie taryf celnich, 89) o zmianie taryf akcyznych, 90) o zmianie taryf celnich, 91) o zmianie taryf akcyznych, 92) o zmianie taryf celnich, 93) o zmianie taryf akcyznych, 94) o zmianie taryf celnich, 95) o zmianie taryf akcyznych, 96) o zmianie taryf celnich, 97) o zmianie taryf akcyznych, 98) o zmianie taryf celnich, 99) o zmianie taryf akcyznych, 100) o zmianie taryf celnich, 101) o zmianie taryf akcyznych, 102) o zmianie taryf celnich, 103) o zmianie taryf akcyznych, 104) o zmianie taryf celnich, 105) o zmianie taryf akcyznych, 106) o zmianie taryf celnich, 107) o zmianie taryf akcyznych, 108) o zmianie taryf celnich, 109) o zmianie taryf akcyznych, 110) o zmianie taryf celnich, 111) o zmianie taryf akcyznych, 112) o zmianie taryf celnich, 113) o zmianie taryf akcyznych, 114) o zmianie taryf celnich, 115) o zmianie taryf akcyznych, 116) o zmianie taryf celnich, 117) o zmianie taryf akcyznych, 118) o zmianie taryf celnich, 119) o zmianie taryf akcyznych, 120) o zmianie taryf celnich, 121) o zmianie taryf akcyznych, 122) o zmianie taryf celnich, 123) o zmianie taryf akcyznych, 124) o zmianie taryf celnich, 125) o zmianie taryf akcyznych, 126) o zmianie taryf celnich, 127) o zmianie taryf akcyznych, 128) o zmianie taryf celnich, 129) o zmianie taryf akcyznych, 130) o zmianie taryf celnich, 131) o zmianie taryf akcyznych, 132) o zmianie taryf celnich, 133) o zmianie taryf akcyznych, 134) o zmianie taryf celnich, 135) o zmianie taryf akcyznych, 136) o zmianie taryf celnich, 137) o zmianie taryf akcyznych, 138) o zmianie taryf celnich, 139) o zmianie taryf akcyznych, 140) o zmianie taryf celnich, 141) o zmianie taryf akcyznych, 142) o zmianie taryf celnich, 143) o zmianie taryf akcyznych, 144) o zmianie taryf celnich, 145) o zmianie taryf akcyznych, 146) o zmianie taryf celnich, 147) o zmianie taryf akcyznych, 148) o zmianie taryf celnich, 149) o zmianie taryf akcyznych, 150) o zmianie taryf celnich, 151) o zmianie taryf akcyznych, 152) o zmianie taryf celnich, 153) o zmianie taryf akcyznych, 154) o zmianie taryf celnich, 155) o zmianie taryf akcyznych, 156) o zmianie taryf celnich, 157) o zmianie taryf akcyznych, 158) o zmianie taryf celnich, 159) o zmianie taryf akcyznych, 160) o zmianie taryf celnich, 161) o zmianie taryf akcyznych, 162) o zmianie taryf celnich, 163) o zmianie taryf akcyznych, 164) o zmianie taryf celnich, 165) o zmianie taryf akcyznych, 166) o zmianie taryf celnich, 167) o zmianie taryf akcyznych, 168) o zmianie taryf celnich, 169) o zmianie taryf akcyznych, 170) o zmianie taryf celnich, 171) o zmianie taryf akcyznych, 172) o zmianie taryf celnich, 173) o zmianie taryf akcyznych, 174) o zmianie taryf celnich, 175) o zmianie taryf akcyznych, 176) o zmianie taryf celnich, 177) o zmianie taryf akcyznych, 178) o zmianie taryf celnich, 179) o zmianie taryf akcyznych, 180) o zmianie taryf celnich, 181) o zmianie taryf akcyznych, 182) o zmianie taryf celnich, 183) o zmianie taryf akcyznych, 184) o zmianie taryf celnich, 185) o zmianie taryf akcyznych, 186) o zmianie taryf celnich, 187) o zmianie taryf akcyznych, 188) o zmianie taryf celnich, 189) o zmianie taryf akcyznych, 190) o zmianie taryf celnich, 191) o zmianie taryf akcyznych, 192) o zmianie taryf celnich, 193) o zmianie taryf akcyznych, 194) o zmianie taryf celnich, 195) o zmianie taryf akcyznych, 196) o zmianie taryf celnich, 197) o zmianie taryf akcyznych, 198) o zmianie taryf celnich, 199) o zmianie taryf akcyznych, 200) o zmianie taryf celnich, 201) o zmianie taryf akcyznych, 202) o zmianie taryf celnich, 203) o zmianie taryf akcyznych, 204) o zmianie taryf celnich, 205) o zmianie taryf akcyznych, 206) o zmianie taryf celnich, 207) o zmianie taryf akcyznych, 208) o zmianie taryf celnich, 209) o zmianie taryf akcyznych, 210) o zmianie taryf celnich, 211) o zmianie taryf akcyznych, 212) o zmianie taryf celnich, 213) o zmianie taryf akcyznych, 214) o zmianie taryf celnich, 215) o zmianie taryf akcyznych, 216) o zmianie taryf celnich, 217) o zmianie taryf akcyznych, 218) o zmianie taryf celnich, 219) o zmianie taryf akcyznych, 220) o zmianie taryf celnich, 221) o zmianie taryf akcyznych, 222) o zmianie taryf celnich, 223) o zmianie taryf akcyznych, 224) o zmianie taryf celnich, 225) o zmianie taryf akcyznych, 226) o zmianie taryf celnich, 227) o zmianie taryf akcyznych, 228) o zmianie taryf celnich, 229) o zmianie taryf akcyznych, 230) o zmianie taryf celnich, 231) o zmianie taryf akcyznych, 232) o zmianie taryf celnich, 233) o zmianie taryf akcyznych, 234) o zmianie taryf celnich, 235) o zmianie taryf akcyznych, 236) o zmianie taryf celnich, 237) o zmianie taryf akcyznych, 238) o zmianie taryf celnich, 239) o zmianie taryf akcyznych, 240) o zmianie taryf celnich, 241) o zmianie taryf akcyznych, 242) o zmianie taryf celnich, 243) o zmianie taryf akcyznych, 244) o zmianie taryf celnich, 245) o zmianie taryf akcyznych, 246) o zmianie taryf celnich, 247) o zmianie taryf akcyznych, 248) o zmianie taryf celnich, 249) o zmianie taryf akcyznych, 250) o zmianie taryf celnich, 251) o zmianie taryf akcyznych, 252) o zmianie taryf celnich, 253) o zmianie taryf akcyznych, 254) o zmianie taryf celnich, 255) o zmianie taryf akcyznych, 256) o zmianie taryf celnich, 257) o zmianie taryf akcyznych, 258) o zmianie taryf celnich, 259) o zmianie taryf akcyznych, 260) o zmianie taryf celnich, 261) o zmianie taryf akcyznych, 262) o zmianie taryf celnich, 263) o zmianie taryf akcyznych, 264) o zmianie taryf celnich, 265) o zmianie taryf akcyznych, 266) o zmianie taryf celnich, 267) o zmianie taryf akcyznych, 268) o zmianie taryf celnich, 269) o zmianie taryf akcyznych, 270) o zmianie taryf celnich, 271) o zmianie taryf akcyznych, 272) o zmianie taryf celnich, 273) o zmianie taryf akcyznych, 274) o zmianie taryf celnich, 275) o zmianie taryf akcyznych, 276) o zmianie taryf celnich, 277) o zmianie taryf akcyznych, 278) o zmianie taryf celnich, 279) o zmianie taryf akcyznych, 280) o zmianie taryf celnich, 281) o zmianie taryf akcyznych, 282) o zmianie taryf celnich, 283) o zmianie taryf akcyznych, 284) o zmianie taryf celnich, 285) o zmianie taryf akcyznych, 286) o zmianie taryf celnich, 287) o zmianie taryf akcyznych, 288) o zmianie taryf celnich, 289) o zmianie taryf akcyznych, 290) o zmianie taryf celnich, 291) o zmianie taryf akcyznych, 292) o zmianie taryf celnich, 293) o zmianie taryf akcyznych, 294) o zmianie taryf celnich, 295) o zmianie taryf akcyznych, 296) o zmianie taryf celnich, 297) o zmianie taryf akcyznych, 298) o zmianie taryf celnich, 299) o zmianie taryf akcyznych, 300) o zmianie taryf celnich, 301) o zmianie taryf akcyznych, 302) o zmianie taryf celnich, 303) o zmianie taryf akcyznych, 304) o zmianie taryf celnich, 305) o zmianie taryf akcyznych, 306) o zmianie taryf celnich, 307) o zmianie taryf akcyznych, 308) o zmianie taryf celnich, 309) o zmianie taryf akcyznych, 310) o zmianie taryf celnich, 311) o zmianie taryf akcyznych, 312) o zmianie taryf celnich, 313) o zmianie taryf akcyznych, 314) o zmianie taryf celnich, 315) o zmianie taryf akcyznych, 316) o zmianie taryf celnich, 317) o zmianie taryf akcyznych, 318) o zmianie taryf celnich, 319) o zmianie taryf akcyznych, 320) o zmianie taryf celnich, 321) o zmianie taryf akcyznych, 322) o zmianie taryf celnich, 323) o zmianie taryf akcyznych, 324) o zmianie taryf celnich, 325) o zmianie taryf akcyznych, 326) o zmianie taryf celnich, 327) o zmianie taryf akcyznych, 328) o zmianie taryf celnich, 329) o zmianie taryf akcyznych, 330) o zmianie taryf celnich, 331) o zmianie taryf akcyznych, 332) o zmianie taryf celnich, 333) o zmianie taryf akcyznych, 334) o zmianie taryf celnich, 335) o zmianie taryf akcyznych, 336) o zmianie taryf celnich, 337) o zmianie taryf akcyznych, 338) o zmianie taryf celnich, 339) o zmianie taryf akcyznych, 340) o zmianie taryf celnich, 341) o zmianie taryf akcyznych, 342) o zmianie taryf celnich, 343) o zmianie taryf akcyznych, 344) o zmianie taryf celnich, 345) o zmianie taryf akcyznych, 346) o zmianie taryf celnich, 347) o zmianie taryf akcyznych, 348) o zmianie taryf celnich, 349) o zmianie taryf akcyznych, 350) o zmianie taryf celnich, 351) o zmianie taryf akcyznych, 352) o zmianie taryf celnich, 353) o zmianie taryf akcyznych, 354) o zmianie taryf celnich, 355) o zmianie taryf akcyznych, 356) o zmianie taryf celnich, 357) o zmianie taryf akcyznych, 358) o zmianie taryf celnich, 359) o zmianie taryf akcyznych, 360) o zmianie taryf celnich, 361) o zmianie taryf akcyznych, 362) o zmianie taryf celnich, 363) o zmianie taryf akcyznych, 364) o zmianie taryf celnich, 365) o zmianie taryf akcyznych, 366) o zmianie taryf celnich, 367) o zmianie taryf akcyznych, 368) o zmianie taryf celnich, 369) o zmianie taryf akcyznych, 370) o zmianie taryf celnich, 371) o zmianie taryf akcyznych, 372) o zmianie taryf celnich, 373) o zmianie taryf akcyznych, 374) o zmianie taryf celnich, 375) o zmianie taryf akcyznych, 376) o zmianie taryf celnich, 377) o zmianie taryf akcyznych, 378) o zmianie taryf celnich, 379) o zmianie taryf akcyznych, 380) o zmianie taryf celnich, 381) o zmianie taryf akcyznych, 382) o zmianie taryf celnich, 383) o zmianie taryf akcyznych, 384) o zmianie taryf celnich, 385) o zmianie taryf akcyznych, 386) o zmianie taryf celnich, 387) o zmianie taryf akcyznych, 388) o zmianie taryf celnich, 389) o zmianie taryf akcyznych, 390) o zmianie taryf celnich, 391) o zmianie taryf akcyznych, 392) o zmianie

„Na łono natury, precz z cywilizacją” Wylegają się w słońcu, gryzą owoce, nie uznają kolei ani dróg — KIBBO-KIFC ŚCI

O nowej a szczególnej sekcji religijnej, w Anglii donosi „Daily Chronicle”. Sekta ta nosi nazwę:

Kibbo Kift
i obrala sobie filozofia francuskiego Jana Jakóba Rousseau, że moralnego przewróćce.

„Na łono natury, precz z cywilizacją” pociągają, które różni się od innych wyznań, że znużonych obecną kulturą.

A zatem „Kibbo-kifciści” unikają miasta jako „zarażony”, żyją na polach samotnie lub gromadami, nie budują nawet szafasów, bo uważają je za zbyt kulturalne.

co najwyżej szukają schronienia w rozpadniętych skałach lub w wygrzebanych przez siebie dołach. Ubranie ich dopasowane jest do sposobu życia, używają go tylko w wyjątkowo zimne lub deszczowe dni, zastępując w ten sposób

brak owłosienia, które zniszczyła ludzka cywilizacja. Kuchnia ich jest wyłącznie jarska, gotowanie lub pieczenie potraw uchodzi już za zbętek, żywią się przeto przeważnie

surowymi owocami. W najbliższych tygodniach przygotowują

Kibbo - kifciści wielką religijną uroczystość. W pierwszych dniach lipca u

plywa właśnie 10 lat od chwili, gdy profesor K. Dawson znalazł czaszkę

prymitywnego człowieka. Czaszka ta zrobiła przewrót w antropologii a dawnosć tej oceny uczeni na 200 tysięcy lat.

Czaszkę pierwotnego człowieka znaleziono na łacie pod miejscowością Piltown. Okolice ta, a w szczególności laka, gdzie dokonano tego epokowego wykopaliska jest uważana za zwłoków nową sekcję jako

miejsce święte. Ściągają więc tam z całej Anglii zwolennicy „powrotu na łono natury”, idą piechotą, o ile możliwości na przelał, albowiem nie uznają żadnych dróg a tem bardziej kolei żelaznej.

Jakkolwiek uroczystość odbędzie się dopiero za kilka tygodni koczują już na

świątelnym łacie kilkuset sekciarzy. Wylegają się w słońcu i gryzą owoce.

Celem uczczenia pierwotnego człowieka, wzniesli kibbo - kifciści na tem

samego miejsca, skąd wydobyto sławną czaszkę —

pomnik. Jest to bardzo misternie skonstruowany z drzewa szkielet na którym znajduje się kopia czaszki znalezionej w ziemi.

Pomnikowi innym nie uznają sekciarze a szczególnie wyprawiają ich z równowagi kamienie grobowe i płyty pamiątkowe.

Pies psu nie stawia pomnika, kót nie płacze nad grobem kota, choćby to był jego ojciec lub brat — pocóż więc ludzie sprawują sobie tyle przykrości i cześć lub żalują swych zmarłych?

Wieloletni Charles Le Roux postanowił obdarzyć dar nie swego serca

15-letnią Cecylię uczennicę 6-jej klasy liceum pieknym pierścieniem, symbolem gorącej miłości i

dozgonnej wierności. Na zakupienie tego symbolu potrzebna była odpowiedniej sumy pieniędzy a skąd ją miał otrzymać uczeń liceum, który

miał skąpego ojca, w dodatku jeszcze nierozumiejącego porówna młodocianego serca?

Więc Karolek udał się do jubilerza przy ul. Louxembourg w Paryżu i w trakcie oglądania błyskotek pokłamał małw. zerabny,

Pierścień dla ukochanej — ukryty w brzuchu

Fatalne przejścia 18-letniego amanta

Osiemnastoletni Charles Le Roux postanowił obdarzyć dar nie swego serca

15-letnią Cecylię uczennicę 6-jej klasy liceum pieknym pierścieniem, symbolem gorącej miłości i

dozgonnej wierności. Na zakupienie tego symbolu potrzebna była odpowiedniej sumy pieniędzy a skąd ją miał otrzymać uczeń liceum, który

miał skąpego ojca, w dodatku jeszcze nierozumiejącego porówna młodocianego serca?

Więc Karolek udał się do jubilerza przy ul. Louxembourg w Paryżu i w trakcie oglądania błyskotek pokłamał małw. zerabny,

brylantowy pierścień, w sam raz na paluszek Cecylii.

Czyn ten zaważył jubiler i nieszczęśliwy amant dostał się w ręce policji.

Lecz prawdziwa tragedia chłopca rozpoczęła się dopiero w kilka dni potem.

Pierścień nie chciał wyjść drogą naturalną i spowodował silne bóle i zaburzenia żołądka. Okazała się konieczność chirurgicznych zabiegów.

Po dokonanej operacji, leży nieszczęśliwy chłopak walcząc ze śmiercią. Czekają go zaś w dodatku rozprawa sądowa i niewątpliwie wyrok za kradzież.

Chciała być osłoda życia okaleczonego inwalidy a stała się jego zmorą i zgubą Tragedja poświęcenia, czy wyuzdanie rozpustnicy

Hamer był niegdyś podoficerem gwardyjskiego pułku, stojącego załoga w Poczdamie.

W czasie wojny odznaczył się wielokrotnie, dostał krzyże awansu, a w czasie ostatniej bitwy na froncie francuskim został ciężko ranny.

Postrzał w krzyż uczynił go na zawsze kaleką.

Wtedy zlitowała się nad jego dolą jedna z pielęgniarek i

postanowiła go poślubić. Czyn 20-letniej Erny Stock

uważany był za bohaterstwo i godne naśladowictwa poświęcenie.

Lata jednak biegnęły, o bohaterach szybko zapomniano, stali się nawet uciążliwym balastem dla społeczeństwa, które zapragnęło zapomnieć o

wielkiej tragedii dziejowej i rozpocząć nowe życie.

Więc i w Ernie Stock zbudził się refleksje. Iż

postąpiła niewłaściwie i zmieniła sobie życie w związku z kaleką.

Tem silniej budziły się te myśli pod wpływem młodego i pełnego życia Hansa Fröhlicha, który kiedyś wzdychał do

wdziaków pięknej Erny, a widząc jej życie zapragnął zostać pocieszycielem panny — mężatki.

Rozwiniął się więc romans — zapłonęła miłość między zdrowym ludzkiem a okaleczonym inwalidą stał się ciężarem dla

obojga kochanków.

Pragnieniem ich było najżywszem, aby wreszcie

umarł ten bohater z nad Marny i z pod Verdun.

Zakochani brutalnie czynili wszystko, aby mu życie obrzucić.

Nie tailed swego stosunku, ale w najczystszy sposób w obecności nieszczęśliwego kaleki oddawali się swym

miłosnym popędom, nie raz noc całą kazali mu wyczekiwac

w wózku przed domem. podczas gdy oboje spędzali chwile w gorących uściskach.

Inwalida był zniechęcony jak dziecko, popłakiwał ukradkiem, ale gdy zwierzył się z swych kłopotów znajomym, spotykał wszędzie obojętność, a nawet ironiczne uśmiechy.

Kilkakrotnie próbował reagować na brutalny

cynizm kochanków i prosił ich, aby wobec niego zachowywali jakiegokolwiek po-

zory przyzwoitości. Skoro jednak niepomagały prośby, postanowił

skrócić swój los. Na mizernym swym wózku automatycznym dowiózł się do mostu nad kanałem Sprewy, ale za mało miał siły, aby

wstać i

rzucić się w nurty. Próbował ale sił mu nie starczyło. Wreszcie obrał inny sposób samobójstwa.

Gdy wrócił wieczorem do domu i jak zwykle zastał

drzwi zamknięte — poza którymi zabawiali się kochankowie, zaprosiłszy sobie do kompanii dwoje przyjaciół. Kurt Hammer

obwiesił się na poręcz schodów. Na wózku znaleziono kartkę z żalonym napisem:

„Umieram albowiem ilościwa żona stała się najstraszliwszym szakalem.”

Anglii nie przybył w tym roku ani jeden szlachcic

Prezydent gabinetu robotniczego w Anglii uczynił w tym roku wielki wyłom w dotychczasowej tradycji.

Nie przedstawił bowiem królowi do podpisu ani jednego

miłośnika na szlachectwo lub lordostwo.

Od setek lat nie było jeszcze podobnego wypadku w Anglii, by przez cały rok nie

uzyskał nikt szlachectwa. Natomiast posypały się odznaczenia za zasługi na polu wiedzy, literatury i sztuki — tak obficie jak nigdy dotąd.

Łoże małżeńskie — nie śnił

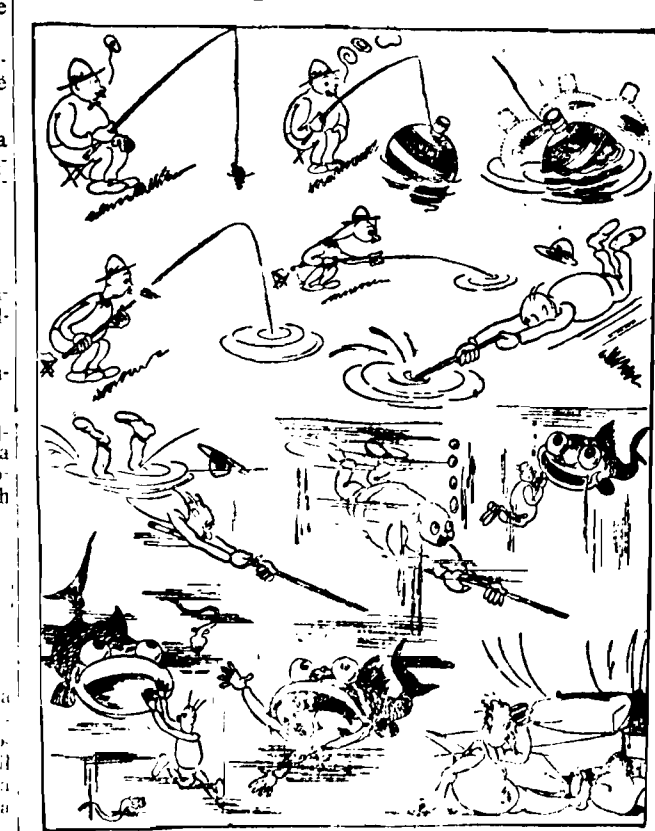
Donoszą nam, że mieszkające w wsi Zbyszew gm. Chalin, pow. Włocławku po kilku godzinnych lipnowskiego. Abend vel Wie-

meczarniach nie odzyskałszy czorkowski na tle zazdrości mał przytomności zmarła. Oczym żelazkiej poturbował żonę swą małżonką opiekowała się

do szpitala św. Antoniego we Włocławku po kilku godzinnych lipnowskiego. Abend vel Wie-

meczarniach nie odzyskałszy czorkowski na tle zazdrości mał przytomności zmarła. Oczym żelazkiej poturbował żonę swą małżonką opiekowała się

Sen zapalonego amatora rybołówstwa



URUGWAJCZYCY. MISTRZE PIŁKARZY ŚWIATA faworytami paryżanek Porwanie dwu gorących południowców przez damy Świata cyplomatycznego

Mistrzostwo świata w piłce nożnej, otrzymała na Olimpiadzie w Paryżu drużyna południowo-amerykańskiej republiki Urugway.

Gra tej pełna wdzięku i elegancji była podziwiana przez paryżanki, które z zapartym oddechem śledziły świetnych graczy, zbudowanych na miarę Fidiasza.

Urugwajczycy w czasie pobytu swego w Paryżu byli trymani

w ogromnej dyscyplinie. Jak opowiada plotka paryska zjadłował się pomiędzy nim starszy i doświadczony mentor, który czuł, aby południowoamerykańscy chłopcy nie

„wyszli z formy”. Nie wolno im było wziąć do ust ani

kropelki wina. a spoglądanie na kobiety było uważane za zbrodnię przeciw sportowi i ojczyźnie.

Trudniejszy był drugi zakaz wobec postawy paryżanek i całego muśstwa przyjezdnych kobiet, które prześcigały się w uprzejmościach dla

mistrzów świata. Głupstwo sława, ale te cudnie zbudowane ciała zatrwały myśli niewieście.

Na bulwarach paryskich opowiadano sobie na ucho, iż dwie damy z europejskiej dyplomacji czy wysokiej arystokracji

zakończyły się bez namicy ołiwkowych mistrzach. Ponieważ nie mogły znaleźć sposobności do spędzenia z nimi krótko

ciężkość, przysłały ich mentora.

natychmiastowy powrót do ojczyzny i nie pozwalająca na pozostanie w Europie choćby jeden dzień dłużej.

Z żalem musieli się poddać zwycięzcy temu rozkazowi, a plotka paryska przynosiła ten nagły wyjazd urugwajczyków

introwdę ich mentora.

Wykrycie nowej kradzieży dziesięciomilionówek

Banknoty te były przeznaczone na spalenie

W Bydgoszczy, w papierni Wielkopolskiej, aresztowano kilku robotników, którzy wykradli kilkaset milionów dzie-

kiego, choćby „sam na sam”, użyty fortelu i w

zakniętych samochodach przewoził swych wielbicieli do uroczystości swych domów na prowincji.

For trzech dni wrócił mistrzowie

bardzo zapracowani i nie zdolni na czas jakiś do gry w naszą piłkę.

Mentor mistrzowskiemu klubowi grzył ręce z wściekłości i

czynił takie salta. Ze gdyby je notowano, pobiliby rekeri światowy w skoku.

Im w gracie on groziło to samo, niebacznie oświadczył, że nie w te rozumiełi te wieloletnie nie osma, które w niebawm dołki napływały

każdego dnia do hotelu, w którym mieszkali.

Klub urugwajczyków zasypiano prośbami na

matcze w całej Europie. Z radością godziłi się na te propozycje i obiecali nawet przyjechać do Warszawy i do

Lwowa

Lecz radość nie trwała długo. Z kraju nadeszła bardzo stanowcza depesza, nakazująca

natychmiastowy powrót do ojczyzny i nie pozwalająca na pozostanie w Europie choćby jeden dzień dłużej.

Z żalem musieli się poddać zwycięzcy temu rozkazowi, a plotka paryska przynosiła ten nagły wyjazd urugwajczyków

introwdę ich mentora.

Pod firmą Mary Pickford Pomysłowy oszust wyludza od naiwnych osób pieniądze

Pobyt głośni nary bohatera filmowego, przedstawia się

ów filmowych w Berlinie: Mary Pickford i Douglasa Fairbanka.

Przedstawił się on Mary Pickford i uzyskał jej autograf. Obecnie, po wyjeździe o

bo, przedstawia się ich „pełnomocnik” i zbiera pieniądze na ten sierot iniebank, który obecnie bawia w

nię Mary - Pickford, przedstawia Szokholmie, wywyskał pewien

osm w sposób nasteruujący: Przedstawił się on Mary Pickford i uzyskał jej autograf. Obecnie, po wyjeździe o

Żniwo frizerskie Pięć tysięcy warkoczów nadejdzie pod ciężkimi nożyc

Moda obcinania włosów szerzy się wśród paryżanek w zastraszający sposób, mimo ostrzeżeń i krytyk, pomniejszających nieustannie w prasie.

W holdowaniu tej modzie, mieszkanki Paryża, jak i wszystkie europejskie, prześcignęły

zostały przez swe rywalki z oceanu.

Amerykanie, lubujący się w statystyce, obliczyli, że w Nowym Jorku około pięciu tysięcy kobiet dziennie oddaje swe

włosy na pastwę nożyc frizerskich. Frizerzy zaś chętnie podtrzymują tę modę, albowiem ośmiska duszy widzą już przysłać zarobki za sztuczne frizury i przypinane loki.

Dwunastoletnie cyganiatko zostało matką bliźniąt

W miejscowości Pons pod Bonn, w Niemczech, trupa cyganki dawała przedstawienia publiczne z trzema zwierzętami. Jedną z członkiń tej trupy, dwunastoletnia cyganka, została matką dwojga bliźniąt.

Na trzeci dzień po tym fakcie w zaimprovizowanym oyrku gariska dawała przedstawienia publiczne z trzema zwierzętami. Jedną z członkiń tej trupy, dwunastoletnia cyganka, została matką dwojga bliźniąt.

W miejscowości Pons pod Bonn, w Niemczech, trupa cyganki dawała przedstawienia publiczne z trzema zwierzętami. Jedną z członkiń tej trupy, dwunastoletnia cyganka, została matką dwojga bliźniąt.

Na trzeci dzień po tym fakcie w zaimprovizowanym oyrku gariska dawała przedstawienia publiczne z trzema zwierzętami. Jedną z członkiń tej trupy, dwunastoletnia cyganka, została matką dwojga bliźniąt.

W miejscowości Pons pod Bonn, w Niemczech, trupa cyganki dawała przedstawienia publiczne z trzema zwierzętami. Jedną z członkiń tej trupy, dwunastoletnia cyganka, została matką dwojga bliźniąt.

Na trzeci dzień po tym fakcie w zaimprovizowanym oyrku gariska dawała przedstawienia publiczne z trzema zwierzętami. Jedną z członkiń tej trupy, dwunastoletnia cyganka, została matką dwojga bliźniąt.

Porady praktyczne KONSERWY Z JARZYN STRACZKOWYCH.

Groszek zielony w straczkach, lub wyluskanv, bób, fasole, ładnie się do słoików z dość wąskimi szybkami. Nie należy ugniatać reka, lecz starać się o szczerne ułożenie jarzyn przez wstrząsanie słoikiem.

Po napełnieniu, słoiki korkuje się lekko i wstawia do

naczynia z wodą, która należy donrowadzić do wrzenia. Kwa drans gotowania wystarcza. Na zakończenie korki dopasowuje się szczelnie i pokrywa ją

kielem. Jeżeli jarzyny były świeże i czyste, konserwy przyrządowane w ten sposób mogą stać kilkanaście miesięcy bez zepsucia.

Polskie kolonie za morzem Na każdego emigranta przypada 32 hektary

Jednym z największych polskich skupień na emigracji jest obok Chicago, brazylijski

stan Parana. W Chicago mieszka w przeważnej części ludność robotnicza, trochę kupców i garstka inteligencji, niektórzy z emigrantów doszli tam do dość znacznej zamożności i stanowią cenę

materiał reemigracyjny. Natomiast Parana, z swą ludnością rolniczą, osiadła i przywiązana do ziemi, może się stać z czasem prawdziwą

zamorską placówką polskości w tem znaczeniu, jak dla Hiszpanii stały się republiki południowoamerykańskie.

Ostatnia oficjalna statystyka

przynosi bardzo pocieszające cyfry.

Polski stan posiadania w Paranie przewyższa wszystkie inne narodowości.

I tak: Niemcy posiadają w Paranie 444 gospodarstwa, Austriacy 1501, Rosjanie 2115, Ukraińcy 1451, Włosi 1318.

Polacy zaś posiadają

2273 gospodarstwa na przestrzeni 73.000 hektarów. Na głowę każdego osadnika polskiego

przypada 32 hektary doskonałej ziemi.

Wartość gospodarstw polskich w Paranie obliczają na 11 milionów milreisów, co wobec taniości ziemi w tamtych stronach jest ogromną cyfrą.

Rekord szybkości schwytania bandytów

Policja chicagowska pobiła rekord szybkości schwytania bandytów, gdy w czterech minut po rabunku miała sprawców

napadu w reku. Bandyci bopadli na ulicy na Antoniego Babinsteina i obrabowali go. Ten

zatelefonował natychmiast na stację, ze stacji dano znać dyżurnemu właśnie oddziału

detektywów, który puścił się w stronę, w którą uciekli bandyci i pochwycił ich z łatwością

Afery S-ki „Inwalida” zdemaskowane, a tymczasem 3 wagony szmat powędrowały przez Grajewo do Niemiec.

Aferzyści kpią sobie ze wszystkich. Apelujemy do władz aby wkroczyły kładąc kres sporszeniu publicznemu.

„Dziennik” w sposób zdecydowany, opierając się na faktach, danych imionach i nazwiskach zdemaskował afery S-ki „Inwalida”, która, podsygnowana pod firmą Związek Inwalidów

(Oddział białostocki), zdołała uzyskać w Głównym Urzędzie Przemysłu i Wywozu, zezwolenie na wywóz szmat, 15 wagonów szmat. „Dziennik” podał nazwiska tych kupców, którym Abramowicz i Dąbki w im. S-ki „Inwalida” sprzedali szmaty.

mianowicie sprzedali po 120 dolarów od wagonu Ellentuchowi i Grodeckiemu. Również nasze sprawiły to, że wchodzący w skład S-ki Inwalidzi faktycznie, którzy nie wiedzieli

b brudnych afarach S-ki „Inwalida” wystąpili z niej, a Abramowicz Związek Inwalidów (centrala) w Warszawie wykluczył ze Związku, piętnując mianem Kaina.

Samy nie wiemy, jakie skarby posiada Województwo białostockie.

Może raz nareszcie zbadane zostaną rozległe torfowiska w Białostocczyźnie.

Nie jeden może białostoczanin nie wie o tem, że

Województwo białostockie posiada skarby

w postaci rozległych terenów torfowych nie zbadanych jeszcze i nie wykorzystanych. Ciekawą jest rzeczą, że wcześniej dowiedzieli się o tem przedsiębiorcy cudzoziemscy. Jeszcze przed kilkunastu laty sprzedali się do władz centralnych w Warszawie szwajcarscy

(obywatele Szwajcarii) z propozycją zbadania terenów torfowych w Białostocczyźnie i wykupienia ich dla celów eksploatacji.

Władze administracyjne otrzymały polecenie zbadania torfowisk co do jakości, grubości pokładów i rozległości terenów torfowiskowych. Niestety

Jeśli chcesz nieść oświatę dla ludu musisz się doskonalić.

W Łomży i w Grodnie otwarte zostaną kursy dla kandydatów na nauczycieli.

Dla kandydatów na nauczycieli odbędzie się w Łomży i Grodnie kursy praktyczne metodyczne w czasie od 15 lipca do 30 września 1924 r.

Na kursy przyjmowane będą osoby, posiadające świadectwa z ukończenia przynajmniej 6 klas polskiej szkoły średniej ogólnokształcącej.

Podania o przyjęcie na kursy wraz z metryką urodzenia, oryginałem świadectwa szkolnego, świadectwem lekarza powiatowego,

Zbiorowa Wystawa prac białostockich szkół powszechnych.

Dnia 28 b.m. wszystkie szkoły powszechne zakończą swoją pracę. Chcąc dać obraz swych wysiłków w celu rozwoju i dążeń, urządzają wszystkie szkoły zbiorową wystawę prac.

Wystawa mieścić się będzie w gmachu szkoły № 1 ul. Sien-

dzawskiej, że po tem wszystkim

władze bezpieczeństwa publicznego wystąpią do Gł. Urzędu Przemysłu i Wywozu o cofnięcie zezwolenia na wywóz szmat. Stało się inaczej. Oto

wczoraj otrzymaliśmy z Grajewa telefonizację wiadomości,

że w dniu 18 b.m. przez komorę celną w Grajewie S-ka „Inwalida” wysłała do Niemiec 2 wagony szmat, a w dniu 25 b.m. też S-ka wysłała 1 wagon. Dwa wagony dalsze są w drodze.

A wlecie czytelnicy kto wysłał owe pierzawy 3 wagony do Niemiec?

Wysłała w imieniu S-ki „Inwalida”, ten sam kupiec, któremu aferzyści sprzedali zezwolenie, mianowicie

p. Grodecki we własnej osobie.

Ręce naprawdę opadają. Czyżby pierwszy lepszy aferzysta mógł w Polsce robić wszystko bezkarnie? Czyżby okradanie skarbu, najordynarniejsze

badania te na niezem się skończyły.

Dziś wobec tego pogrzbana zdawałoby się sprawę podniosła Rada Wojewódzka, która zwróciła się do Magistratów miast wydzielonych (Białystok, Grodno, Suwałki i Łomża) i wszystkich sejmików powiatowych o

zasygnowanie pewnych sum na przeprowadzenie badań geologicznych

torfowisk na terenie województwa.

Jeśli chodzi o Białystok Magistrat potraktował sprawę przychylnie.

I w roku następnym postanowił wstawić do budżetu odpowiednią sumę na ten cel.

oszustwa, miały ujść płazem i byłyby tolerowane?

Czyżby głos opinii publicznej był lekceważony

do takiego stopnia? Wierzymy, że tak nie jest i dlatego apelujemy do p. Wojewody i do Prokuratury aby zechcieli wkroczyć.

Opasłe hyjeny rzeźniczek nie chcą płacić opłat miejskich.

Tymczasem drą z białostoczian skórę ponieważ nie mamy urzędu walki z drożyzną.

Wśród hyjen pasko-lichwarskich najpocześniejsze miejsce zajmują rzeźnicy, którzy bez litości i sumienia drą skórę z obywateli. Opasli ci wydrwili grosze

luczą się nędzą ludzką

I, korzystając z tego, że mięso jest artykułem pierwszej potrzeby, kpią sobie z takimi kryzysami. Marka spadeła — u rzeźników co dnia rosły dwójna osób, ceny przy marce stabilizowanej a nawet przy złocie.

Orga rzeźniczek trwa.

Jak nie hurtownicy — to detaliści.

Wysuli się szel i wiary plamę, to wylewa i sz krowadym,

„wyrzeka na kiepskie caszy”, i

Wszystko potaniało, nawet świeże powietrze w parku Poniatowskiego.

Magistrat zniżył opłaty za wynajem ogrodu na zabawy i za wstęp do ogrodu podczas koncertów.

Dotychczas, instytucje, które organizowały zabawy w ogrodzie mieskim na cele dobroczynne, opłacały

jednorazowo 400 zł. za najem ogrodu

oprócz tego opłacały podatek 15 proc. od sprzedanych biletów wejściowych.

Nie dziw, że przy tak wysokich opłatach i wobec obecnego kryzysu, wszystkie

zabawy dawały deficyty.

a organizatorzy zabaw niemal bez wyjątku zwracali się po zabawie do Magistratu o zwolnienie ich od opłat miejskich.

Wszystko to zmusiło Magistrat do rewizji swej poprzedniej uchwały dotyczącej opłat i powzięcia nowej. W myśl tej nowej uchwały za

najem ogrodu ma być pobierana sama tylko 80 zł.

Jednakże w najmujący ogród muszą sami opłacać muzykę i światło

Podatek komunalny od biletów został zniesiony.

Orkiestra opłacana przez miasto grać będzie dwa razy w

Pożar mostu na linii kolejowej Brześć—Białystok.

W nocy z 24 na 25 b. m. o godz. 24 przy st. kolej. Strabia od iskry parowozowej zapalił się most na linii 2 torowej Białystok—Brześć, skutkiem czego uszkodzony został 1 filar, wart. którego wynosi 1000 zł. Komunikacja nie przerwana.

Dziś czterdziesty piąty dzień strajku lekarzy Kasy Chorych w Białymstoku. Czekamy naprośnie wkroczenia prokuratury, rewizji gospodarki Kasy Chorych i działalności p. Szaykowskiego. Skandal publiczny trwa zatem.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłym:

1. Michał Sikorski, współwłaściciela hipotecznej nieruchomości, Białystok 555.
2. Franciszku Zera właściciela nieruchomości na wsi Twarogi—Leczi-Ruskie, Pieczykaś i Perlewie w pow. Białostockim.
3. Wincentym Ziniewicz, właściciela nieruchomości na wsi Zaścianki star. Białostockiego.
4. Janie Halickim, właściciela nieruchomości na wsi Aleksandrowo-Nowe star. Białostockiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 10 października 1924 r. w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 17 marca 1925 r.

Drobiazgi białostockie.

Delegat m. Białostocki do Rady Wojewódzkiej Związków Straży Pożarnej został p. prez. Bol. Szymański.

Jedno z biur kinematograficznych zaproponowało Magistratowi zrobienie zdjęć Białostocku dla propagandy na wystawie polsko-tureckiej w Konstantynopolu, po cenie 8 zł. za metr. Magistrat nie znalazł pieniędzy na tak wątpliwy cel i piękne tureczki i wyznawcy islamu nie będą mieć szczęścia oglądania białostoczian.

Spółka autobusowa „Express”, której autobus kursuje po Białymstoku, zwróciła się do Magistratu o zwolnienie od opłat

miejskich, na co otrzymała odpowiedź odmowną.

Nbudy w lańi tydowskiej, nadal będą płacić po 8 gr. za kąpiel, gdyż Magistrat nie zgodził się na podniesienie taksy, o co wystąpił zarząd lańi.

Zawiadomienie.

Autobus kursujący między Białymstokiem a Zabłudowem, z powodu odpustu w Zabłudowie w niedzielę dn. 29 czerwca 1924 roku wyruszy specjalnie o godz. 9 rano z Białostocku i powróci po nabożeństwie z Zabłudowa i normalnie o godz. 6 wiecz. odejdzie do Zabłudowa.

Kronika policyjna.

Oddano pod sąd: Za nieprzebranie przapi- sów administr. polie:—Gotowko Franciszka Poleska 22, Sosnowskiego Jana—Poleska 24, Sznajdera Jakóba—R. Kościuski 26, Sieczyka Dawida—Sienkiewicza 19, Pogorzelskiego Lejba—Jurowiecka 13, Reznika Mowsze—Zamenhofa 21, Waler Marjane—Sienkiewicza 63, Patt Mowsze—Białostockańska 2, Łozowskiego Izaak—Kilińskiego 13, Woli Izaak—Zamenhofa 19, Chwata Abrama—Kupiecka 15, Ręznie szadta Lejba—Jurowiecka 44, Gdańskie Anne—Jurowiecka 40, Grawe Zalmara—Jurowiecka 46, Bibra Jankla—Miodowa 6, We-

lera Jakóba—R. Kościuski 52, Zybeman Sare—R. Kościuski 85, Szapiro Benjamin—R. Kościuski 31, Szpird Gitle—R. Kościuski 80, Sierfelda Fiszela—R. Kościuski 42, Szelepskiego Szepla—R. Kościuski 83, Sza-chowskiego Mojżesza—R. Kościuski 86, Kwiat Rywke—R. Kościuski 45, Lewkiego Feige—R. Kościuski 33, Koszyer Rejze—R. Kościuski 82, Jerozolimskiego Jakóba—R. Kościuski 57, Ensztein Jankla—R. Kościuski 38, Dejzyne Leona—R. Kościuski 38, Muchowska Dynę—R. Kościuski 88, Magoda Moseza—R. Kościuski 72, Gutmana Judela—R. Kościuski 37.

CASINA!
RULETKI!
CHEMIN-DE-FER!
SALONY!
DANCING!
MUSIC-HALLE!
Szał Miłość i
Gorączka Złota
człowiek, który odroczył samobójstwo na rok—jest tem filmu

HAZARD
z najpiękniejszą wiedenką
Mary Kid
i najprzystojniejszym wiedenkiem
H. Blakbrun
w rolach głównych.
Dziś w Kinie
APOLLO

z najpiękniejszą wiedenką

Mary Kid
i najprzystojniejszym wiedenkiem

H. Blakbrun
w rolach głównych.
Dziś w Kinie
APOLLO

z najpiękniejszą wiedenką
Mary Kid
i najprzystojniejszym wiedenkiem
H. Blakbrun
w rolach głównych.
Dziś w Kinie
APOLLO

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne—skórne
Białystok, ul. Kilińskiego 38, telefon 243.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, (obswietlenie cewki i pęcherza)
Powszechnie.
Przyjmuje od 8 do 9 rano i od 5 do 8 w.
Kobiety od 4-tych do 5-tych p.p.
W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 14, II piętro (m. 3).

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne—skórne
Białystok, ul. Kilińskiego 38, telefon 243.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, (obswietlenie cewki i pęcherza)
Powszechnie.
Przyjmuje od 8 do 9 rano i od 5 do 8 w.
Kobiety od 4-tych do 5-tych p.p.
W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 14, II piętro (m. 3).

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne—skórne
Białystok, ul. Kilińskiego 38, telefon 243.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, (obswietlenie cewki i pęcherza)
Powszechnie.
Przyjmuje od 8 do 9 rano i od 5 do 8 w.
Kobiety od 4-tych do 5-tych p.p.
W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 14, II piętro (m. 3).

Dr. M. KANEL
Specjalność choroby weneryczne—skórne, moczopłciowe, (obswietlenie cewki i pęcherza).
Przyjmuje od godz. 9—11 r. i 5—7 wiecz.
Kobiety i dzieci 4—5 p.p.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Kino
„MODERN”
Najcudowniejsza baśń „Hłoda” Homera
HELENA

Dzieje kobiety, o którą walczyły narody, dla której runęły mury Troi.
W rolach głównych:
Włodz. Gajdarow, Steinflick-Basserman, Darcos.
Wspaniała wysawa—Bajeczna gra—Genj lna reżyserja.
Ceny od 1 zł. — Porządek: 6,45 w.

Dr. GURWICZ
Specjalność choroby weneryczne, moczopłciowe.
Leczy promieniami Rentgema i lampą Kwarcową.
Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—5.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. NEUMARK
b. ord. Piotrogrodzkiego Alafuzjenskiego szpitala wenerycznego.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (6-6-914) od 10—12 i od 5—8 p.p. (ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemcewicz) w Białymstoku.

Kabinet Dentystyczny
S. Użańskiego
Sienkiewicza 5.
Pielikowanie, usuwanie bez bólu, nowoczesna technika.
Kolejarzom jak zwykle ustępstwo.

Dr. LEON KRYŃSKI
Spec. chor. wenerycznych (leczenie i zapobieganie), moczopłciowych (obswietlenie cewki i pęcherza), skórnych (kasymetka, lekarska).
Przyjmuje od 9—1 i od 5—7.
Kobiety i dzieci osobno od 4—5.
Białystok, Linowa 33.

Reklama jest
dzwignią przemysłu.

LECZNICA
dla chorych na
O C Z Y
D-3 mld.
R. SOHARZKOWO
WARSZAWA,
Al. Ujazdowskie 37,
m. 9.

Ogłoszenia drobne
Zgubiono książkę
wojskową wyd.
przez P.K.U. w m.
Grodnie, za Nr.
1887 na imię Leiby
Rochkina (rozcz.
1887) przytem zgub-
biona dowód oso-
bisty wyd. przez
Starostwo Wołko-
wyskie za Nr. 1286
zam. w m. Wołko-
wysku.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.
CENY DRUKU: za wiersz milimetrów — szerokość szpalty redak. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 0.16, drobne za wyraz Złp. 0.12, według oficjalnego kursu franka złotego.
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.